

Ocena rozprawy doktorskiej Pana mgra Kazimierza Nosala

Rozprawa doktorska Pana magistra Kazimierza Nosala nt.: „Postrzeganie otrzymywanego i oczekiwanego wsparcia przez osoby skazane w okresie przygotowania do zwolnienia”, powstała pod kierunkiem dr hab. Agnieszki Lewickiej-Zelent, prof. UMCS.

Rozprawa przedstawiona do oceny posiada teoretyczno-empiryczny wymiar i ulokowana jest zakresowo w rozległej przestrzeni inkarcerowanej. Zatem miejsca, które niewątpliwie domaga się heterogenicznych spojrzeń, mogących jedynie wesprzeć instytucję odbywania kary pozbawienia wolności, by optymistyczniej zerkać na efekty procesu resocjalizacji. Procesu, od którego oczekuje się czasami spektakularnych sukcesów i wyników. Prezentowana praca jest ważnym głosem w badawczej sferze współczesnej penitencjarystyki, kreślącym obrazy teraźniejszego spojrzenia na sprawy istotne i nieoczywiste w zakratowanym świecie. Nie jest to jałowe budowanie narracji, a przemyślany projekt emanujący myślą przewodnią i pomysłem na zagospodarowanie określonych stronnic dysertacji. Nie idzie tu wszak o ilość, w sensie liczebności stron, a jakościową ekspozycję wątków z głębią, a nie powierzchownością koncepcji. W moim widzeniu, czynione rozważania są wartościowe, zapraszające do rozważań i pomimo określonych, drobnych braków w warstwie teoretycznej, to holistycznie rzecz ujmując, eksponowany dyskurs jest stabilnym projektem skoncentrowanym na problematyce niszowej, ale ważkiej społecznie. Mgr Kazimierz Nosal podjął się próby zwizualizowania zagadnień niełatwych,

bo odnoszących się, po pierwsze do sfery personalistycznej, a po drugie do perspektywy szerszego spojrzenia na osoby pozbawione wolności. Chodzi o kontekst makrospołeczny, a nie jedynie patrzenie na wyizolowane środowisko implikujące określone poczynania. W tym też kontekście należy pochwalić Autora za podjęcie się eksploracyjnego zaprezentowania zagadnienia otrzymywanego i oczekiwanego wsparcia przez osoby skazane w okresie przygotowania do zwolnienia. Zagadnienia nieoczywistego i zarazem frapującego poznawczo. Zogniskowanie swoich deliberacji na tych obecnych, tj. więziennych obrazach, ale w pewnej optyce czasowej również przyszłościowych jej wymiarach, jest warte wzmocnienia i eksponowania. Wydaje się, że pomimo pokazania jedynie jednego z wielu zagadnień życia więziennego, a tym samym niewielkiej relatywnie skali spraw, które się dzieją za wielkim murem, to słowa zawarte w pracy krążące po orbitach znaczeniowych wokół różnych wątków składających się na całość dysertacji są nieraz ważne i godne zaakcentowania.

Opracowanie jest spójne, zarówno pod względem pokazanych treści, jak i samego zamysłu oraz realizacji badawczego projektu. Koncepcja pracy jest słuszna i bez zbędnych zawiłości interpretacyjnych. Natomiast temat wyeksponowany w tytule posiada swoje odzwierciedlenie w warstwie treściowej. Rozprawa to 260 stronnic, składająca się z czterech rozdziałów o niejednolitej objętości, wniosków i dyskusji wyników, literatury, spisu tabel oraz wykresów oraz aneksu. Całość poprzedzona jest wstępem, w którym Autor czyni niedługie wprowadzenie w arkania podjętej tematyki. Zestaw bibliograficzny zaś zawiera polską literaturę fachową, ale mgr K. Nosal nie stroni również od źródeł anglojęzycznych.

W zestawieniu tytułów i śródtytułów tworzących spis treści Autor nie uniknął drobnych usterek, tj. nie wyszczególniony został podrozdział 2.1., a rozdział 2. rozpoczyna się od razu od paragrafu 2.1.1. Nie wiadomo więc początkowo, jakie jest zagadnienie nadrzędne, wokół którego oscylują paragrafy od 2.1.1. do 2.1.4. Uchybienie widoczne jest także w Rozdziale 3., w którym po podrozdziale 3.1 znajduje się cyfra 2. z tytułem „Kwestionariusz Postaw Życiowych (KPŻ) autorstwa R. Klamuta.” We wnętrzu pracy brak takiego

podrozdziału, gdyż podrozdział 3.2. tworzą „Metody, techniki i narzędzia badawcze”.

Warstwa teoretyczna to dwa pierwsze rozdziały, w których Autor czyni udane w mojej ocenie sposoby zbudowania, w oparciu o określone definicje, koncepcje, teorie oraz opis z próbą autorskiej analizy prezentowanej treści, merytorycznego postumentu do empirycznych deliberacji. By jednak bardziej zaakceptować i wyeksponować więzienne tło podjętej problematyki, warto by było spojrzeć szerzej na wcześniejsze widoki inkarcerowanej przestrzeni. Ukazanie odleglejszej perspektywy niektórych poruszanych elementów, mogłoby pozwolić na ilustrację w oparciu nie tylko o teraźniejszość, ale o pełniejsze odniesienia do stanów historycznych. Wszak takie spojrzenie ma miejsce w podrozdziale 1.1., gdzie koncentracja została położona na wyjaśnieniach terminologicznych w odniesieniu do resocjalizacji i readaptacji społecznej, lecz podrozdział ten domaga się głębszej analizy, nie tylko definicyjnej, czy pojęciowej, ale tożsamościowej z etiologicznym rysem.

Mam nieodparte wrażenie, że pomimo osadzenia tematyki pracy w więziennych realiach, to Autor mógł pokusić się o zwizualizowanie codziennych spraw osób pozbawionych wolności. Odczuwa się lekki niedosyt w ukazaniu świata skazanych. Wiadomym jest, że dysertacja zogniskowana jest najczęściej na wąskim zagadnieniu, lecz warto, a nawet należy zaprezentować jego szerszy kontekst. Brakuje mi w pracy m.in. opisu systemów penitencjarnych, ale też słów o kształtowaniu się więziennictwa w Polsce, współczesnych problemów notowanych w rodzimych zakładach karnych, czy też statystycznej analizy o liczebności i strukturze społeczności więziennej. Przecież nie jest tak, że środowisko, w którym funkcjonują osadzeni jest ulokowane w próżni i nie ma w nim czynników determinujących ludzkie zachowania, czy postawy. Bez mała wspomnieć tu należy o deprivacji potrzeb implikującej arsenał wielopłaszczyznowych transpozycji, czy szeregu czynnikach uchodzącymi wręcz za immanentne elementy oddziałów i cel więziennych, tj. np. nieformalnej stratyfikacji skazanych. Należy tu wspomnieć jednocześnie o sferach bez wątpienia mogących intensywnie oddziaływać na wytyczanie ścieżki

przygotowującej do zwolnienia, w szczególności sfery sportowej i kulturalno-
oświatowej. W ocenianej dysertacji wymienione elementy występują z różną
intensywnością, lecz z mojej perspektywy domagają się one poświęcenia
większej uwagi i wyeksponowania ich jakościowego znaczenia. One to
niewątpliwie mogą wespół wpływać na postrzeganie przez skazanych
wolnościowego świata oraz kreowanie ścieżki przygotowującej do opuszczenia
zakładu karnego.

W rozdziałach 1-2 Autor rzetelnie prezentuje ważne dla podjętej
problematyki zagadnienia, panoramicznie je opisując i analizując raz w sferze
mikro, a czasami makrospołecznej. To istotne o tyle, że perspektywa osobowa
niejednokrotnie przeplata się ze społecznym wektorem widzenia świata. Tym
bardziej, że po opuszczeniu zakładu karnego wkracza się w
środowisko/środowiska, gdzie winno respektować się poglądy i sposoby bycia
różnych osób, a nie jedynie swoje. Wtopienie się w otoczenie nie jest zadaniem
łatwym po wyroku, a przecież raczej powszechnie oczekiwanym jest, by
zatraskując za sobą więzienną bramę, były już skazany zaczął szanować normy
prawne i społeczne oraz w miarę możliwości konstruktywnie funkcjonował w
środowisku otwartym. Naprzeciw temu pogładowi wychodzi zawartość
rozdziału 2. pracy, gdzie nacisk został położony właśnie na ukazanie różnorodnych
wątków tematycznych związanych z przygotowaniem pensjonariuszy do
opuszczenia świata więziennego i życia w środowisku bez krat.

Tutaj też we wprowadzeniu do podrozdziału „2.1. Realizowanie zadań w
ramach okresu przygotowania skazanych do zwolnienia”, który jak już
wspomniano nie został wyeksponowany w spisie treści, a jedynie w zawartości
pracy, Doktorant podaje słuszną i znaczącą myśl, że „Rodzaje i zakres czynności
wykonywanych w trakcie realizacji okresu przygotowania do zwolnienia
wymaga zaangażowania wielu osób. Tylko kompleksowe podejście do
rozwiązania problemów, potrzeb i oczekiwań osób opuszczających jednostki
penitencjarne daje szansę na skuteczną pomoc i wsparcie tych osób.” (str. 51).
Dlatego też mgr Kazimierz Nosal wizualizuje zadania poszczególnych
podmiotów, które uważa że winny brać udział w prezentowanym wyżej

procesie. Wymienia więc Służbę Więzienną, Kuratorską służbę sądową, organizacje pozarządowe, które również stanowią ważne ogniwo w postępowaniu o „przywrócenie” skazanego do życia na wolności. W moim postrzeganiu cennym wskazaniem jest paragraf 2.1.4. „Wsparcie nieformalne”, które zogniskowane jest na to, co często jest niedoceniane i niezauważalne, bo lokujące się poza formalnym nurtem, tj. rodzina skazanego i relacje interpersonalne kreowane z członkami rodziny podczas odbywania kary pozbawienia wolności. To rzecz jasna oczywista nieoczywistość, że osoby najbliższe z kręgu rodzinnego mogą „wyrwać” z kręgu przestępczego i wskazać drogę ku wolności. Zatem nie rodzinna może stać się tym priorytetowym kierunkiem cementującym myśli i zachowania nastawione na społeczeństwo otwarte poza przestrzenią instytucjonalną. O ile pozytywnie odbieram ten wątek pracy, to sądzę że niedopełnieniem treści jest brak eksponowania istoty rodziny w życiu człowieka w oparciu o literaturę pedagogiczną. Chodziłby o wskazania na role i funkcje rodziny, na cele wychowawcze i znaczenie w konstruowaniu ścieżki życiowej, co szczególnie nabiera wyjątkowego znaczenia w egzystencji pensjonariuszy zakładów karnych i aresztów śledczych.

Pomimo polemicznych w pewnej części uwag, całość rozważań Autora w rozdziałach teoretycznych, czyta się dobrze. Praca w tej części jest rozważnie poprowadzona, z właściwym wektorem budowania narracji, co daje płynność cyrkulacji myśli i potwierdzenia o istotności podjętej problematyki. Logika wyvodu wraz z właściwą orientacją mgra K. Nosala w kreślonej materii pozwala zdecydowanie dodatnio ocenić teoretyczną część rozprawy. Warto również wspomnieć o odpowiednim doborze i wykorzystaniu literatury przedmiotu, co uwidaczniają poszczególne strony pracy. Słowem, konstrukt teoretyczny opracowany w dysertacji daje podstawę do budowania badawczego dyskursu, którego nie można sobie wyobrazić bez metodologicznych założeń. Takowe też znajdują się w rozdziale 3. Ta część jest starannie opracowana i świadcząca o konkretnej świadomości metodologicznej Autora. Nasycona została kompetentnym słowem o założeniach własnych w badaniach empirycznych, tj. prowadzonej eksploracji w środowisku penitencjarnym. Natomiast harmonijne

ze sobą podrozdziały tego rozdziału, dają wspólnotę rozważań, bez znamion przypadkowości. Na stronie 79 czytamy, iż „Podłoże teoretyczne dla badań własnych stanowi teoria readaptacji społecznej.” Tylko o jaką, konkretną teorię chodzi? Czy cytowanego w następnym akapicie Roberta Opory, czy innego autora? Oczywiście walorem jest fakt ulokowania poczynąń eksploracyjnych w teorii w ogóle i zwrócenie uwagi na ten istotny element, który de facto przewodzi myśleniu o procedurze badawczej i gruntuje procedurę prowadzenia badań.

W warstwie metodologicznej określono poszczególne, niezbędne elementy metodologicznych rozważań. Nakreślono więc przedmiot badań, którym „uczyniono okres przygotowania do życia po zwolnieniu z zakładu karnego oraz otrzymywane i oczekiwane wsparcie społeczne w tym czasie” (str. 80). Podmiotem są przygotowywane do zwolnienia osoby pozbawione wolności, a celem badań ustanowiono „określenie sposobu postrzegania otrzymywanego i oczekiwanego wsparcia przez osoby skazane w okresie przygotowania do zwolnienia” (str. 81). Niniejszy cel w całej rozciągłości koresponduje w pełni z tematem dysertacji. Do realizacji tak powziętego celu badawczego Autor zaproponował jeden główny problem badawczy, a w jego obrębie aż 12 problemów szczegółowych. Na pierwszy „rzut oka” wydawać by się mogło, że tak znaczna liczba nie jest uzasadniona, lecz po głębszej analizie oraz zakresach poszczególnych problemów, wyczuwa się zamysł Autora i sens eksponowania tytułu problemów. Nie są one jałowe w swej treści, a wręcz uzupełniają się, dookreślając poszczególne wątki, tworząc holistyczne ujęcie, nakierowane na realizację celu. W zastawieniu notujemy 8. problemów dopełnienia i 4. problemy w konwencji rozstrzygającej. Chociaż warto wskazać na swoiste 2 w 1, czyli w pytaniu rozstrzygnięcia, rozpoczynającym się od partykuły „czy”, zawarty jest także drugi człon problemu badawczego w postaci „a jeśli tak to jakie?” (pytania 9-10). Nie jest to w mojej ocenie standardowe podejście i nasuwa wątpliwości, co do zasadności takiej konstrukcji problemu badawczego. Do problemów tzw. zależnościowych 9-12 zastosowano hipotezy badawcze obudowane względnie szerokim komentarzem oraz odniesieniami do literatury przedmiotu. W modelu badawczym przedstawiono także zmienną zależną, zmienną niezależną,

zmiennie pośredniczące oraz wskaźniki do zmiennych. Natomiast metodą zastosowaną w badaniach był sondaż diagnostyczny z techniką ankiety oraz następującymi narzędziami badawczymi: Kwestionariusz Nadziei na Sukces (KNS) autorstwa C.R. Snydera; Kwestionariusz Postaw Życiowych (KPŻ) autorstwa R. Klumuta; Kwestionariusz Spostrzeganego Wsparcia Społecznego (ISEL) autorstwa S. Cohena i H. M. Hobermana; Lista przymiotnikowa (ACL) autorstwa H. Gougha i A. Heilbruna; Kwestionariusz Ankiety Potrzeb Osoby Zwalnianej (przygotowany na potrzeby dysertacji). Warto także zasygnalizować, iż w podrozdziale 3.3. Autor zwiualizował metody analizy statystycznej, które zostały wykorzystane w procesie pracy nad materiałem empirycznym.

Jak wspomniano wyżej, podmiotem badawczym uczyniono osoby pozbawione wolności. Badani pensjonariusze pochodzili z jednostek penitencjarnych zlokalizowanych na terenie Okręgowych Inspektoratów Służby Więziennej w Lublinie, Białymstoku, Łodzi. Badaniom poddano 171 osób, lecz z różnych względów (np. niekompletne kwestionariusze) analizie poddano 151 zestawów narzędzi badawczych. Badani skazani zostali zakwalifikowani do dwóch grup, tj.: „1. Osadzeni, wobec których został ustanowiony okres przygotowania do życia po zwolnieniu z jednostki penitencjarnej art. 164 k.k.w. w liczbie 77 osób – grupa P” oraz „2. Osadzeni przygotowujący do zwolnienia z jednostki penitencjarnej na ogólnych zasadach w liczbie 74 osób – grupa B” (str. 95). Autor podaje, iż „W obu grupach znajdowały się osoby osadzone, którym do końca kary pozostało do 6 miesięcy pobytu (do zwolnienia).” (str. 95).

Część metodologiczna jest transparentna, a mgr Kazimierz Nosal stara się zgodnie z modelem badań zobrazować wszelkie elementy strategii badawczej jaką postanowił nadać swoim peregrynacjom empirycznym. Brakuje mi tu jednak wskazania czasookresu prowadzenia badań oraz konkretnych jednostek penitencjarnych, gdzie pozyskiwał materiał badawczy, a to wcale nie jest bez znaczenia w procedurze badawczej i jej omawianiu. Z opisu na 94 stronie dysertacji wiemy, że badania były prowadzone w kilku zakładach karnych. Szkoda, że Autor nie podaje, w jakich okolicznościach, miejscach (np. cela

więzienna, świetlica, dyżurka wychowawcy, czy inne miejsca) prowadził badania. Czy sam bezpośrednio prowadził czynności związane z pozyskaniem materiału empirycznego, czy może działo się to przy pomocy i współudziale funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej. Niestety takich informacji zabrakło w opisie podrozdziału 3.4. Organizacja badań.

Rozdział metodologiczny kończy się kilkunastostronicową prezentacją charakterystyki osób badanych. Materiał empiryczny obrał graficzną optykę, na którą składają się wykresy, tabele z opisem. Część wykresów posiada usterki techniczne i gdyby nie opis, to trudno byłoby w pełni odczytać prezentowane na nich dane liczbowe (wykresy 3 i 4 – str. 99 i 101).

Reasumując tę część pracy, to zaproponowana procedura badawcza jest spójna, klarowna z prezentacją własnych założeń metodologicznych, stanowiących punkt wyjścia do eksploracji z grupą osób skazanych. Konstruując jednak wywód metodologiczny, warto w miarę możliwości najszerszej prześledzić fachową literaturę i obudować nią swoje myśli metodologiczne. O ile mgr K. Nosal stosuje źródła z zakresu metodologii nauk społecznych, to jednak chciałoby się, by w rozprawie pojawiło się więcej współczesnej myśli metodologicznej i autorów je reprezentujących. Przegląd i stosowanie wskazanych źródeł niewątpliwie posiada swoje znaczenie w kreowaniu świadomości metodologicznej, która jest priorytetem przy obraniu badawczego nurtu bycia. Całość rozdziału 3. oceniam zdecydowanie pozytywnie.

Wyniki penetracji badawczej zostały przedstawione w rozdziale 4. Ta część pracy „naszpikowana” jest danymi liczbowymi i zestawieniami procentowymi, które pokazują oprócz merytorycznej wartości badań, która rzecz jasna jest najważniejsza, to ukazują również ogrom pracy Autora nad pozyskaniem materiału, ale przede wszystkim nad jego selekcją, prezentacją i analizą, czyli całościową konstrukcją rozdziału badawczego. Tutaj też Doktorant przejawia swoją skrupulatność w dokumentowaniu empirycznych danych oraz konsekwencję w konstruowaniu opisowych deliberacji. W pewnej mierze, mniejszą wagę przywiązuje do autorskiej analizy i łączenia ze sobą cząstkowych wyników badań. Nie hołubi zasadzie panoramicznego postrzegania obrazów

liczbowych pochodzących z analizy wykorzystanych narzędzi badawczych. Rozpatrywane i opisywane są przede wszystkim dane jednostkowe, pochodzące z określonego i zastosowanego narzędzia badawczego, ale bez optymalnego powiązania z całością materiału empirycznego. Nici powiązań są bez mała zdecydowanie widoczne, bo zmierzające ku tym samym zagadnieniom. Po każdym podrozdziale badawczym Autor dokonuje podsumowania, gdzie uwypukla kwintesencję wyników badawczych. To według mnie wartościowe podejście, kreślone w optyce częściowego wnioskowania skoncentrowanego na określonym wątku badawczym.

Przejrzystości rozdziałowi empirycznemu, ale też całości pracy daje fakt łączenia podrozdziałów i treści w nich zawartych z eksponowanymi w części metodologicznej problemami badawczymi. To zabieg, który pozwala na ścisłe odniesienie do założeń, bez wrażenia rwania poszczególnych, ważnych dla całości sekwencji tematycznych. W tym aspekcie należy mówić o harmonii treściowej i konsekwencji Autora. Tworzenie przełęcz między problemami to duża zaleta części empirycznej, bo abstrahująca od chaosu i gmatwania treściowego. Co ważne szczególnie, gdy opracowano 12. problemów badawczych, a warstwa związana z prezentacją wyników badań własnych liczy blisko 100 stron. Stron, podczas których mgr K. Nosal skrupulatnie toczy swój wywód, dbając o formę merytorycznego przekazu. Ilościowa konwencja badań, ogniskuje się częstokroć przede wszystkim na relacji z badań i liczbowo-procentowych opisach i objaśnieniach. W ocenianej dysertacji taka tendencja jest również widoczna, lecz stanowi to o całości empirycznych peregrynacji Doktoranta. W pracy widzimy z niejednorodnym nasileniem próby autorskiej analizy i budowania refleksji naukowej. Dlatego też, choć danych liczbowych jest sporo, nie ma się jedynie wrażenia ekspansji liczbowej. Zestawienia danych pochodzące od dwóch grup osób pozbawionych wolności, przeplatają się między sobą i przy interesującym materiale badawczym, czasami chciałoby się przewagi wniosków i analizy nad liczbą. Jest to uwaga o wektorze polemicznym, gdyż pojęcie poszerzenia analizy autorskiej, czy jej zniwelowania są raczej trudne do jednoznacznego sprecyzowania.

Puentując tę część pracy, należy zauważyć, iż w całym rozdziale badawczym, formowanie dociekań jest stabilne, tzn. że Doktorant nie trywializuje i nie fragmentaryzuje swoich wypowiedzi, które de facto z każdym opracowanym podrozdziałem, zbliżają do końcowego momentu, czyli realizacji celu badawczego. W mojej ocenie siła przekazu jest znaczna, bo problematyka jest niezmiennie aktualna i wymagająca redefiniowania oraz nadawania jej personalistyczno-społecznej formuły. Wywód jest rozważny i celowościowy oraz pokazujący współzależność sekwencji tematycznych, które mogą wspólnie rzucać określone światło na ślad myślowy oraz stan rzeczywistości penitencjarnej. Wielość danych pochodzących z badań własnych i zaprezentowanych na badawczych stronach opracowania daje szerokie możliwości analizy i interpretacji, co się poniekąd dzieje, lecz z różnym nasileniem, a w niektórych podrozdziałach z pewnym niedostatkiem.

Po rozległym rozdziale empirycznym przychodzi moment na wnioski i dyskusję wyników, jako odrębną część pracy (str. 203-225). Tutaj Doktorant konsekwentnie odnosi się do wyznaczonych sobie wcześniej problemów badawczych i hipotez do problemów 9-12. W oparciu o wyniki badań i prezentowanych w rozdziale badawczym analiz, krok po kroku zaznajamiani jesteśmy z odniesieniami Autora do wątków problemowych. Odniesienia te nie są powierzchowne, a wręcz przeciwnie wypowiedzi są rozbudowane i prezentowane z okazałym tłem. Daje to poczucie wypełnienia procedury metodologicznej obrazującej docelowy etap procesu poznawczego. Jeżeli, jak wskazano wyżej, w części empirycznej można by mieć czasami wrażenie niedosytu komentarzy i interpretacji materiału badawczego, to właśnie ta część pracy dopełnia całość i spina klamrą kompozycję rozważań i widoków eksploracyjnych. To wartościowa część dysertacji, stanowiąca swoistą kwintesencję całego procesu. Poza merytorycznym nurtem, należy wskazać, iż przechodząc do wypełniania treścią hipotez badawczych, Autor pomylił ich numerację, tj. na str. 215 podaje „Hipoteza do pytania 10”, a winno być do pytania 9. Takie też usterki są konsekwentnie powielane przy kolejnych trzech hipotezach (str. 215, 218, 221), by zakończyć na hipotezie 13, a przecież takowa

nie pojawia się w metodologicznej części pracy. Ponadto omawiając hipotezę do pytania 12 (a omyłkowo wpisana jest 13), mgr K. Nosal pisze „Założono w hipotezie 13, że...” (str. 221). Otóż wydaje się, że niniejsze zdanie winno rozpoczynać się następująco: „Założono w hipotezie do pytania...”. To jednak usterki techniczne, nie wpływające na właściwy poziom merytoryczny tego wartościowego fragmentu dysertacji.

Pracę kończy zestaw literatury, netografia, zestaw aktów prawnych, spis tabel, spis wykresów oraz aneks – Kwestionariusz Ankiety Potrzeb Osoby Zwalnianej.

Reasumując i całościowo patrząc na przedłożoną do oceny rozprawę doktorską, to oceniam ją pozytywnie. Toczone na łamach opracowania wywód jest przemyślany, a słowa kreślone w określonych rozdziałach i podrozdziałach dysertacji dają poczucie spójności, bez wrażenia nieporządku i trudności w wytyczaniu nurtu wszelkich rozważań. Widoczna jest pełna łączność warstwy teoretycznej poprzez metodologiczną, a na empirycznej skończywszy. Dysertacja to koncepcja bez finezji treściowej, lecz z poprawnie i właściwie zrealizowanym projektem badawczym, wspartym na okazałym fundamencie teoretycznym, który przy poszerzeniu rozważań o określone wątki penitencjarne, mógłby w mojej ocenie stać się stabilniejszą podporą do eksploracji empirycznych. Praca posiada odpowiedni konstrukt metodologiczny ze słusznymi założeniami, które pozwoliły na pozyskanie obszernego oraz ciekawego poznawczo materiału badawczego, zwizualizowanego wraz z opisem i próbą heterogenicznej analizy i interpretacji. Ponadto, co nie pozostaje bez znaczenia, praca i wnioski w niej zawarte poszerzają w określonym zakresie stan wiedzy o trudnej i ciągle wymagających nowych badań przestrzeni penitencjarnej. A zatem praca może stać się impulsem do dalszych penetracji badawczych w odniesieniu do podjętej problematyki.

Biorąc zatem pod uwagę powyższe, uwzględniając istotność podjętej problematyki, a przed wszystkim wartość merytoryczną rozprawy, stwierdzam, że rozprawa doktorska Pana mgra Kazimierza Nosala spełnia wymogi Ustawy o stopniach i tytule naukowym oraz stopniach i tytule z zakresu sztuki i tym

samym może stać się w mojej ocenie przedmiotem dalszego procedowania w Instytucie Pedagogiki Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Stefan Puryliński